

Jakub Woroncow

**MOST MIĘDZY SOCJALIZMEM A NACJONALIZMEM
OD ODRY PO OCEAN SPOKOJNY? WOJENNY EPIZOD
NARODOWEGO SYNDYKALIZMU W POLSCE****A BRIDGE BETWEEN SOCIALISM AND NATIONALISM
FROM THE ODER TO THE PACIFIC OCEAN?
THE WARTIME EPISODE OF NATIONAL SYNDICALISM IN POLAND**

Streszczenie: Artykuł przybliża program ideowy Polskiego Obozu Narodowo-Syndykalistycznego – organizacji konspiracyjnej działającej w Warszawie oraz w kilku powiatach północnego Mazowsza. Organizacja prowadziła walkę zbrojną z Niemcami, a jej przywódca przeprowadzał zamachy na terenach niemieckich w ramach działalności Związku Odwetu Związku Walki Zbrojnej. Kres działalności PONS na szczeblu centralnym położyło aresztowanie jej przywódcy wiosną 1942 r., a następnie poszczególnych szeregowych członków. Struktury terenowe kontynuowały walkę w szeregach NSZ oraz AK.

Słowa kluczowe: narodowy syndykalizm, Polski Obóz Narodowo-Syndykalistyczny, ruch oporu, druga wojna światowa

Summary: The article presents the ideological program of the Polish National Syndicalist Camp – an underground organization operating in Warsaw and in several poviats of northern Mazovia. The organization conducted an armed struggle against Germany, and its leader carried out attacks on German territories as part of the activities of the Union for the Retaliation of the Union of Armed Struggle. The activities of the Polish National and Syndical Camp at the central level were put to an end upon the arrest of its leader in the spring of 1942, and later of individual ordinary members. The field structures continued to fight in the ranks of the National Armed Forces and the Home Army.

Key words: national syndicalism, the Polish National Syndicalist Camp, the resistance movement, World War II

Polski Obóz Narodowo-Syndykalistyczny był obiektem zainteresowań badawczych Rafała Chwedoruka¹ oraz Grzegorza Zackiewicza². Obydwaj opisali środowisko na marginesie swoich badań nad polskim syndykalizmem. Ideologii organizacji przyjrzeni się też Olgierd Grott³ i Jarosław Tomasiewicz, który w swojej pracy na temat prasy środowisk ekstremistycznych obozu narodowego nazwał PONS „jedną z najbardziej tajemniczych organizacji polskiego podziemia”⁴. Uzupełnia on wie-

¹ R. Chwedoruk, *Ruchy i myśl polityczna syndykalizmu w Polsce*, Warszawa 2011.

² Autor poświęca PONS podrozdział swojej pracy – zob. G. Zackiewicz, *Syndykalizm w polskiej refleksji i rzeczywistości politycznej I połowy XX wieku*, Kraków 2013, s. 672–675.

³ O. Grott, *Narodowy syndykalizm jako lewicowa odmiana nacjonalizmu polskiego okresu II wojny światowej*, [w:] *Lewica polska. Koncepcje, ludzie, działalność*, pod red. E. Krasuckiego, T. Sikorskiego, A. Wątory, Wrocław 2012.

⁴ J. Tomasiewicz, *Prasa środowisk ekstremistycznych obozu narodowego w okresie II wojny światowej (analiza ideowo-polityczna)*, [w:] *Prasa Narodowej Demokracji. Prasa lokalna, regionalna, środowiskowa*, pod red. E. Maj, A. Dawidowicz, Lublin 2013, s. 275.

dzę na temat idei Obozu, polemizując z tezami Grotta. Osobą przywódcy organizacji i jego zeznaniem złożonym Geheime Staatspolizei zainteresował się też Bogdan Chrzanowski⁵. Temat PONS nie pozostał wyczerpany i zarówno o dziejach organizacji, jak i o jego koncepcjach można jeszcze wiele napisać.

Polski Obóz Narodowo-Syndykalistyczny został założony zimą 1939 r. z inicjatywy architekta Sławomira Czesława Kublickiego, absolwenta Politechniki Gdańskiej (1936 r.). W liście do Tomasiewicza, Stanisław Borodicz z PONS scharakteryzował Kublickiego następującymi słowami: „człowiek o nieprzeciętnej inteligencji, władający kilkoma językami”⁶. Zdaniem Borodicza Kublicki, prawdopodobnie planował budowę organizacji narodowo-syndykalistycznej jeszcze przed wojną⁷.

Ugrupowanie wydawało w latach 1941–1942 „Biuletyn Informacyjny PONS”, ukazał się też co najmniej jeden numer innego czasopisma „Kuźnia”, planowany jako miesięcznik sygnowany przez „Biuro Studiów i Planowania Polskiego Obozu Narodowo-Syndykalistycznego”⁸. Obóz wydał także trzy broszury: *Wolność, wielkość, sprawiedliwość* (1941), *Ekonomia narodowo-syndykalistyczna* i *Ruch Narodowo-Syndykalistyczny*⁹. Pierwsza to program polityczny organizacji, druga to jego rozwinięcie opisujące propozycje przemian gospodarczych wysuwanych przez ruch, trzecia to ulotka agitacyjna, wyjaśniająca profil ugrupowania. Dokumenty te, których co najmniej współautorstwo należy przypisać przywódcy organizacji, pozwalają nam opisać doktrynę tego ugrupowania. Wiemy, że centrala PONS znajdowała się w Warszawie, usiłowano budować struktury na Pomorzu, a dokładniejsze dane dotyczą tylko Podokręgu Północnego Mazowsza, który obejmował powiaty ciechanowski, mławski, przasnyski, makowski i pułtuski i miał zrzeszać 500 osób¹⁰.

⁵ B. Chrzanowski, *Co gestapo wiedziało o Polsce Podziemnej? Nieznany dokument niemiecki. Fragmenty protokołu z przesłuchania Sławomira Czesława Kublickiego – członka organizacji Polski Obóz Narodowo-Syndykalistyczny (Polskiej Organizacji Narodowo-Syndykalistycznej)*, [w:] *25 lat niezależnych badań naukowych nad konspiracją niepodległościową 1939–1945. Ludzie, instytucje, wydarzenia*, pod red. J. Marszałca, K. Minczykowskiej, Toruń 2015, s. 125–158.

⁶ List Stanisława Borodicza z 15 X 1992 r. Cyt. za: J. Tomasiewicz, op. cit., s. 275.

⁷ Ibidem.

⁸ J. Tomasiewicz, op. cit., s. 275–276.

⁹ Analizie została poddana tylko ta pierwsza. Grott nie znalazł drugiego dokumentu w teczkę, która powinna go zawierać (Archiwum Akt Nowych VI, CA KC PZPR 210 – nabytki), o czym pisze w swojej pracy (s. 229). W 2010 r., prowadząc własne poszukiwania, wykonałem kopię tego dokumentu. Trzeci znajduje się w IPN, ale Grott w chwili, gdy prowadził badanie nad PONS, ustalił tylko istnienie egzemplarza znajdującego się w rękach prywatnych. Dostępu do dokumentów nie mieli także inni poza B. Chrzanowskim, który skorzystał z ulotki „Ruch Narodowo-Syndykalistyczny” w archiwum IPN.

¹⁰ Odtworzenie dziejów centrali PONS możliwe jest wyłącznie na podstawie źródeł niemieckich. Dzieje terenowych struktur PONS opisują następujące opracowania: S. Bo-

Definiowanie „narodowego syndykalizmu” trzeba zacząć od definicji terminu „syndykalizm” oraz krótkiej charakterystyki prawicowego odbicia w lewicowym ruchu politycznym. Syndykalizm to antyparlamentarny kierunek w ruchu robotniczym zakładający walkę proletariatu z burżuazją na drodze strajkowej. Doktryna syndykalistyczna zakładała stosowanie akcji bezpośrednich oraz strajków jako jedynych skutecznych sposobów walki o prawa robotników¹¹. Syndykaliści stawali w opozycji do socjaldemokratów, których oskarżali o budowanie kompromisu między proletariatem a burżuazją w ławach parlamentów¹². Wpływ na inspiracje syndykalizmem przez nacjonalistów miała ewolucja światopoglądowa części jego ideologów w kierunku prawicy. Jako przeciwieństwo spekulancstwa i postaw burżuazyjnych zaczęli postrzegać patriotyzm, militarystykę i kult bohaterstwa, a jako zaporę dla patologii parlamentu – rządy dyktatorskie lub monarchię, co łączyli z syndykalistyczną frazeologią, rewolucyjną dynamiką i woluntaryzmem. Ustrój gospodarczy zamiast na syndykatach robotniczych – związkach zawodowych chcieli opierać na korporacjach, zrzeszeniach pracowników i pracodawców.

Narodowi syndykaliści w Europie Zachodniej stanowili frakcję w łonie ruchów faszystowskich Włoch, Hiszpanii i Portugalii, które zawarły postulaty korporacyjne w swoich programach gospodarczych. Polska międzywojenna nie wykształciła ruchu określającego się jako narodowy syndykalizm. Istniał w Polsce wywodzący się z Zetu ruch syndykalistyczny w postaci Związku Związków Zawodowych, Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej i Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury. Było to środowisko, którego ewolucja polityczna radykalizowała go w kierunku lewicowym, a nie prawicowym. Wspierali przewrót majowy w 1926 r. oraz rządy Piłsudskiego, odgrywając rolę reżimowego związku zawodowego zwalczającego socjalistów, a w latach trzydziestych stali się wrogami sanacji i aktywnie uczestniczyli w antyrządowych strajkach¹³.

rodzicz, *Działalność NSZ na terenie Mazowsza Północnego i współdziałanie z Armią Krajową oraz innymi organizacjami*, [w:] *Podziemie niepodległościowe*, pod red. W. L. Ząbka, Warszawa–Nadarzyn 1997; R. Juszkiewicz, *Powiat ciechanowski w walce z Niemcami w latach 1939–1945*, [w:] *Millennium Ciechanowa. Materiały z sesji naukowo-popularnej w dniach 11 i 12 grudnia 1965 r.*, Ciechanów 1969; idem, *Mławskie Mazowsze w walce, 1939–1945*, Warszawa 1958; idem, *Czas cierpień walki i bohaterstwa: powiat przasnyski w latach 1939–1945*, Przasnysz 1993.

¹¹ R. Chwedoruk, *Syndykalizm rewolucyjny – antyliberalna rewolta XX wieku*, Warszawa 2013, s. 20–24.

¹² Ibidem, s. 24–27.

¹³ O ewolucji polskiego syndykalizmu: R. Chwedoruk, *Ruchy i myśl syndykalizmu w Polsce...*, s. 183–221

Polskiemu syndykalizmowi było bardzo daleko do włoskiego narodowego syndykalizmu¹⁴.

Polski narodowy syndykalizm jest krótkotrwałym epizodem wojennym, jednym z wielu elementów mozaiki konspiracyjnej pierwszej fazy niemieckiej okupacji. Jego światopogląd był zdaniem jego twórców syntezą kapitalizmu i marksizmu, a ustrój syntezą doktryny liberalnej i totalitarnej: „III Rzeczpospolita ukazuje się naszym oczom, jako państwo wszystkich Polaków, jako kraj sprawiedliwości, dobrobytu i potęgi. Przeszarżane i niesłuszne przywileje pewnych grup społecznych nie będą w niej miały miejsca. Nienawiści społeczne i walki klas należeć będą do bezpowrotnej przeszłości, a wszyscy pracujący Polacy podadzą sobie spracowane dłonie, by wspólnym wysiłkiem mózgów i rąk budować i chronić przed wrogiem swą wielką i dumną Ojczyznę” – czytamy w preambule programu *Wolność, wielkość, sprawiedliwość*¹⁵. Ciekawie prezentuje się krytyka ruchu socjalistycznego zaprezentowana w manifestie narodowo-syndykalistycznym. Autorzy programu *Wolność, wielkość, sprawiedliwość* twierdzili, że marksistowska krytyka kapitalizmu jest słuszna, ale całkiem odrzucali proponowaną przez marksistów alternatywę. „Koncepcje przyszłościowe marksizmu są niewyraźne i nie dają jasnego poglądu na przyszły ustrój socjalistyczny. Ostateczna zaś konsekwencja marksizmu – anarchizm, to znaczy, zniszczenie państw stałoby się klęską całej ludzkości, i wepchnięciem jej w odmet niepokodzonych sprzeczności i stałych walk, w których zwycięzcą byłby nie ten, kto ma słuszność, ale ten, kto ma siłę” – pisali¹⁶. Postulowali jednocześnie: usunięcie walki klas i szkodliwego partyjniactwa poprzez stworzenie jednej klasy pracujących fizycznie i umysłowo oraz zniszczenie kapitalizmu i marksizmu zarazem poprzez „wytępienie płatnych agitatorów ościennych mocarstw i stworzenie nowego ustroju sprawiedliwości społecznej”¹⁷.

W „Biuletynie Informacyjnym PONS” czytamy, że narodowy syndykalizm jest „światopoglądem, obejmującym cały Naród Polski bez różnicy płci, stanów, klas, zamożności i pochodzenia”¹⁸. Stefan Szwedowski, zetowiec i przywódca działającego od 1939 r. konspiracyjnego Związku Syndykalistów Polskich, opisywał PONS w taki sposób: „organizatorzy tego związku pomylili pojęcia korporacjonizmu włoskiego i syndyka-

¹⁴ Krytyka narodowego syndykalizmu: K. Zakrzewski, *Faszystowska koncepcja „syndykalizmu narodowego”*, *Sprawy Polskie*, nr 2, 20.02.1924.

¹⁵ *Wolność, wielkość, sprawiedliwość*, 1941, s. 1

¹⁶ *Ibidem*, s. 12.

¹⁷ *Ibidem*, s. 5.

¹⁸ *Biuletyn Informacyjny PONS*, 1941, nr 2.

lizmu”¹⁹. Biorąc pod uwagę, że idee włoskiego korporacjonizmu były w Polsce dobrze znane, a przywódca PONS był intelektualistą znającym języki, należy podkreślić, że źródłem jego inspiracji ideologicznych byli ideologowie Włoskiego Stowarzyszenia Nacjonalistycznego (ANI). Grzegorz Zackiewicz sugeruje, że frazeologia użyta w manifestie *Wolność, wielkość, sprawiedliwość* wskazuje na czerpanie z dorobku autorów francuskich lub hiszpańskich. Zauważa jednak, że definiowanie syndykalizmu przez PONS jest bliskie włoskiemu korporacjonizmowi lub wczesnemu faszyzmowi²⁰. Da się to zauważyć w wielu innych deklaracjach programowych. Wydaje się, że hiszpański ruch narodowo-syndykalistyczny był dużo mniejszym, jeśli w ogóle źródłem inspiracji ideowych dla PONS od włoskich korporacjonistów. Twórcy programu i nazwy organizacji mogli zwrócić na niego uwagę z tego względu, że hiszpańscy faszyci i polscy narodowi radykałowie przywiązywali dużą wagę do katolicyzmu i jego roli w życiu społeczno-politycznym.

PONS pisał, że naród musi zostać zjednoczony „mostem, przerzuconym pomiędzy nacjonalizmem polskim a socjalizmem”²¹. W publicystyce PONS czytamy, że Żydzi byli elementem wroгим państwu polskiemu, usiłującym zabić w narodach chrześcijańskich poczucie nacjonalizmu oraz religię²². Polscy narodowi syndykaliści odwoływali się do zachodnich granic Polski z czasów Bolesława Chrobrego²³ i projektowali budowę Federalnego Imperium Słowiańskiego od Odry po Ocean Spokojny²⁴. PONS sprzeciwiał się „ustrojowi kapitalistycznemu”, w którym „kapitał skupiało grono nielicznych wyzyskiwaczy”. Nie dążył do likwidacji własności, lecz do jej upowszechnienia, z zastrzeżeniem, że prawo wolnego człowieka do posiadania własności nie kłóciło się z interesem innych ludzi oraz narodu²⁵. Przewidywano, że powstaną pięć syndykatów: rolnictwa, przemysłu, handlu i transportu, rzemiosła oraz kultury i organizacji, zorganizowanych na zasadach „celowości i hierarchii”²⁶. Miała także zostać przeprowadzona parcelacja wielkiej własności ziemskiej i uspołecznienie handlu i przemysłu²⁷. Życie gospodarcze miało zostać spolszczone, gdyż po 1918 r. kontro-

¹⁹ S. Szwedowski, List do Zakładu Historii Polski w II wojnie światowej Instytutu Historii PAN, 16 lutego 1958 (Biblioteka Narodowa, zbiory specjalne, sygn. 15633).

²⁰ G. Zackiewicz, op. cit., s. 674.

²¹ W manifestie ANI z 1910 r. czytamy „nacjonalizm jest naszym socjalizmem”.

²² *Dźwięki historii*, Biuletyn Informacyjny PONS, 1942, nr 4.

²³ Ibidem.

²⁴ *Wolność, wielkość, sprawiedliwość*, s. 15. Włoscy nacjonaści odwoływali się z kolei do tradycji Imperium Rzymskiego.

²⁵ *Własność a praca*, Biuletyn Informacyjny PONS, 1941, nr 19.

²⁶ *Wolność, wielkość, sprawiedliwość*, s. 7.

²⁷ Ibidem, s. 5.

lowali je Niemcy i Żydzi²⁸, a „lwia część świata pracowniczego odczuwała państwo jako rzecz obcą, którą należy zwalczać, albowiem ich zdaniem państwo to stało się narzędziem żydowsko-masońskiej, lub odwrotnie, kapitalistycznej kliky”²⁹. Winę za upadek Polski ponosiły jednak przede wszystkim rządy BBWR, OZON, ale też „nacjonalizm” (pisany w cudzysłowie) Stronnictwa Narodowego będący zapleczem faszystowsko-hitlerowskim i marksizm polski będący zapleczem komunizmu. „Czyż wyciągnięte po faszystowsku ręce lub komunistyczne pięści nie uświadamiały nam tego niebezpieczeństwa? Czyż, jeśli chcielibyśmy mieć jakiś znak, będący symbolem naszej solidarności, nie mogliśmy stworzyć czegoś nowego, polskiego?” – pytali³⁰.

Receptą na przyczyny obalenia przez niemiecki imperializm Polski miał być ich zdaniem narodowy syndykalizm. Ustrojem politycznym przyszłej Polski miała być „prawdziwa demokracja”, w której „nie pieniądz, lecz ludzka praca decydować będzie o zasługach i prawach obywatela”³¹. Fundamentem ustroju miała być spółdzielczość i organizacja państwa oparte na pięciu syndykatach: rolnictwa, przemysłu, handlu i transportu, rzemiosła oraz kultury i organizacji. Miały to być zdaniem autorów wielkie związki zawodowe usankcjonowane przez państwo, stające się do pewnego stopnia organami państwa³². W ich gestii miało leżeć nawet wypłacanie emerytur pracownikom danego sektora, kontrola nad edukacją zawodową i sądownictwem pracy.

Krytykowano demokrację liberalną nazywaną „zgniłą demokracją francuską”³³ i „rozwielniożnione i rozpolitykowane sejmowładztwo za podszeptem gnieźdzących się międzynarodówek”. „Dobro narodu” miało stać ponad „dobrem jednostki”³⁴. Postulowano zwiększenie roli samorządów, powołanie Najwyższej Izby Pracy jako drugiej izby względem parlamentu oraz doradczą Radę Narodową. Rządem „pracującego Narodu Polskiego” miał kierować premier, a funkcję głowy państwa pełnić prezydent wybierany w wyborach powszechnych. Przyszła Polska miała jednocześnie zerwać z „obcymi psychice i interesom Polski normami prawnymi” i dążyć do „wprowadzenia [...] praw ugruntowanych na polskim poczuciu prawa i opartych na naczelnej zasadzie dobra Narodu i Państwa”³⁵. Swobody polityczne miały zostać ograniczone „ruchom

²⁸ *Rozumieć, wierzyć, walczyć*, Biuletyn Informacyjny PONS, 1941, nr 23.

²⁹ *Wolność, wielkość, sprawiedliwość*, s. 1.

³⁰ *Ibidem*, s. 2.

³¹ *Własność a praca*, Biuletyn Informacyjny PONS, 1941, nr 19.

³² *Wolność, wielkość, sprawiedliwość*, s. 8.

³³ *Polska na tle kryzysu europejskiego*, Biuletyn Informacyjny PONS, 1941, nr 23.

³⁴ Biuletyn Informacyjny PONS, 1941, nr 2.

³⁵ *13 teza PONS*, Biuletyn Informacyjny PONS, 1941, nr 19.

antypaństwowym” oraz „mafiom międzynarodowym”. W manifestie *Wolność, wielkość, sprawiedliwość* czytamy: „ustrój społeczny Narodowego Syndykalizmu opiera się na zasadzie prawdziwej demokracji, zrywając jednakże z tym wszystkim, co było anarchią i bezsiłą [...]. Nieograniczona zaś swoboda jednych, staje się anarchią i niewolą drugich. Tak np. było w ustroju kapitalistycznym, gdzie nieopanowana swoboda kapitalistów stawała się niewolą robotników”. „Prawdziwa demokracja” – pisali narodowi syndykaliści – „polega na świadomym podporządkowaniu się najlepszym, najzdolniejszym i najuczciwszym ludziom, w imię dobra ogólnego i zasady sprawiedliwości”. Taka miała być droga do uczynienia Polski mocarstwem, a zbyt daleko posunięte „swobody” groziły ich zdaniem powrotem samowoli kapitalistów.

Niewiele w swoim programie PONS mówił o sądownictwie, stwierdzał jednak, że powinno ono mieć zagwarantowaną niezależność tak, aby kierować się względami dobra narodu i państwa³⁶. Ciekawie opisywali też kwestię stosunku do Kościoła i religii. Mimo iż opowiadali się za szczególnym statusem Kościoła katolickiego, krytykowali powierzchowną religijność, a sprawy wyznania i wiary miały być sferą prywatną każdego Polaka, a nadużywanie autorytetu religijnego w polityce za demoralizujące³⁷. Program *Wolność, wielkość, sprawiedliwość* stosunkowo niewiele miejsca poświęca kwestiom gospodarczym. Winę za kryzys ekonomiczny ponosił „nieodpowiedni dobór ludzi na kierowniczych stanowiskach, a w pierwszym rządzie przez brak wielkiego i realnego światopoglądu politycznego” i „kurczowe trzymanie się zasad ustroju liberalno-kapitalistycznego, mimo iż dla każdego zdrowo myślącego człowieka jest jasnym, że ustrój ten był dla nas klęską”³⁸. Autor atakował też rząd za dumping towarowy w celu zdobycia większej ilości złota na rzecz rezerw Banku Polskiego³⁹.

Zarys ustroju gospodarczego proponowanego przez PONS można uzupełnić o tezy wyrażane w artykułach „Biuletynu”, jednak w pełni został on wyłożony w liczącym sobie 20 stron maszynopisu programie pt. *Ekonomia narodowo-syndykalistyczna*, który został opisany jako

³⁶ *Sprawiedliwość społeczna*, Biuletyn Informacyjny PONS, 1941, nr 27. *Wolność, wielkość, sprawiedliwość*, s. 9.

³⁷ *Stosunek do religii*, Biuletyn Informacyjny PONS, 1941, nr 23; *Państwo a kościół*, Biuletyn Informacyjny PONS, 1941, nr 8; *Wolność, wielkość, sprawiedliwość*, s. 14.

³⁸ *Wolność, wielkość, sprawiedliwość*, s. 3.

³⁹ „Przecież na to, by cukier polski mógł być sprzedawany w Anglii po 35 groszy za kilo, robotnik, urzędnik, czy rolnik polski musieli za niego płacić w kraju po 1 zł 20 gr, pokrywając w ten sposób straty fabrykanta. Tak więc biedne społeczeństwo polskie dopłacało, by bogaty Anglik mógł kupować za bezcen towary polskie. Czyż nie było to zbrodnią, popełnianą wobec Narodu Polskiego? A czyż przyniosło to chociaż upragnione rezultaty?” (patrz: *Wolność, wielkość, sprawiedliwość*, s. 4).

streszczenie ram ustrojowych przyszłego gospodarstwa narodowego „Polski wszystkich Polaków, Rzeczypospolitej Narodowo-Syndykalistycznej”. Autorzy programu uzależniali niepodległość narodu od jego „suwerenności gospodarczej”⁴⁰. Ma ją zapewnić planowanie gospodarcze, spółdzielnie pracy, spóżywców i wytwórców, praca dla ogółu, ale także inicjatywa prywatna o ile nie godzi w interesy drobnych i średnich warsztatów handlowych i rzemieślniczych⁴¹. Dotykał takich zagadnień, jak: dochód społeczny, finansowanie państwa, zagadnienie pracy, rynku, handlu, stóp procentowych, inwestycji i organizacji produkcji⁴².

W przeciwieństwie do liberalizmu i socjalizmu narodowy syndykalizm uznaje, że „cel polityczny jest w stosunku do celu gospodarczego celem nadrzędnym”, chociaż program zakłada ich wykonanie jednocześnie i uzależnia od ich realizacji wypełnienie misji dziejowej narodu⁴³. Praca jest w ustroju narodowo-syndykalistycznym obowiązkiem, a państwo arbitrem i opiekunem realizującym „ ducha solidaryzmu i heroizmu narodowego”⁴⁴. Program przewidywał także możliwość wywłaszczenia przedsiębiorcy prywatnego, jeżeli jego gospodarka okazałaby się „szkodliwa z punktu widzenia dobra ogólnonarodowego”. Miało dojść w tej sytuacji do „wykupienia przymusowego”.

Twórcy programu gospodarczego PONS nazywali absurdalnym postulat marksistowski zakładający upaństwowienie własności prywatnej i równego podziału dochodów. Dalej przechodzą jednak do krytyki kolektywizacji na modłę ZSRR oraz „wylęgłej w żydowskich mózgach fikcji międzynarodowej solidarności proletariatu”, której przeciwstawiali solidarność narodową. Postulowali też likwidację oparcia wartości pieniądza o zasoby złota, uspołecznienie banków i regulację stóp procentowych.

Gospodarka narodowa miała być gospodarką autarkiczną, której „naczelnym kryterium była siła i bezpieczeństwo państwa”, a nie rentowność. Miał to być okres przejściowy dla państw narodowych lub bloków geopolityczno-rasowych rywalizujących z bogatymi krajami: USA, Anglią, Francją i Niemcami. Polska przez 150 lat zaborów była ich zdaniem państwem wyzyskiwanym, a celem było zniszczenie różnic startów gospodarczych poszczególnych krajów. Pada tu sformułowanie charakterystyczne dla włoskiej myśli korporacjonistycznej o narodach proletari-

⁴⁰ *Ekonomia narodowo-syndykalistyczna*, s. 1.

⁴¹ Ibidem.

⁴² Z treści tekstu wynika, że jego autor znał teorie i modele obowiązujące w światowej gospodarce lat trzydziestych i dorobek poszczególnych ekonomistów.

⁴³ *Ekonomia narodowo-syndykalistyczna*, s. 2

⁴⁴ Ibidem.

riackich przeciwnym narodom burżuazyjnym. W polskim wykonaniu naród proletariacki staje w opozycji do monopolistów surowcowych⁴⁵.

Antysemityzm i niechęć do mniejszości narodowych jest nieodłącznym elementem światopoglądu wyłożonego w programie PONS, a sprawiedliwość społeczna miała zostać ograniczona do Polaków oraz członków mniejszości słowiańskich deklarujących lojalność wobec państwa polskiego. Wysiedleni z Polski mieli zostać nielojalni przedstawiciele mniejszości słowiańskich (np. ukraińscy separatyści), a także Niemcy i Żydzi wymieniani w programach organizacji jako równorzędni wrogowie obok kapitalistów, marksistów i masonów. „Kwestia żydowska” to numer jeden w rozdziale pt. „Problemy naszego życia narodowego” w manifestie *Wolność, wielkość, sprawiedliwość*. Czytamy tam: „Żydostwo jest cierniem w żywym organizmie polskim, wywołującym ropienie i poważne schorzenia naszego ustroju państwowego. Nędza gospodarcza II Rzeczypospolitej w dużym stopniu spowodowana była przez Żydów, którzy na podobieństwo bakterii obsiedli ośrodki dyspozycyjne naszego państwa i czerpiąc z niego życiodajne soki, zatruli go jednocześnie zabójczymi toksynami (jadami) rozkładu. Nie, żaden więc rasizm ani szowinizm narodowy, ale miłość własnego Narodu i zdrowy instynkt samoobrony zmusiły Narodowy Syndykalizm do wysunięcia w swym programie żądania usunięcia żydów i ich wpływów z Polski”⁴⁶.

Żydów oskarżano też o chęć zapanowania nad światem. Zdaniem autorów programu narodowo-syndykalistycznego Żydzi zwalczali rasizm, ale sami byli największymi rasistami i nacjonalistami świata. Pisali nawet, że „Szowinizm i rasizm niemiecki, oraz idee fix Prusaków panowania nad światem jest jedynie młodszą siostrzycą rasizmu żydowskiego”⁴⁷. Żydzi stosowali ich zdaniem tylko inne metody: „Walczą oni z kapitałem, którego 90% znajduje się w ich rękach oraz podstępem. Rozbijają narody europejskie na klasy i partie, by osłabić ich od wewnątrz i przygotować na przyjęcie wpływów żydowskich. Wszędzie, gdziekolwiek naruszony został ład społeczny i zapanowała anarchia, widzimy Żydów w roli prowodyrów i podżegaczy”⁴⁸. Żydzi są potraktowani zbiorowo jako bastion systemu: „Będąc największymi kapitalistami świata, potrafili oni przyodziać się w togi obrońców ludu i jego przywódców. Marks, Kautsky, Lassale, Bernstein, Róża Luksemburg, Trocki i wielu, wielu innych byli Żydami. Ich wynalazkiem jest walka klas, ale też i oni stanowią większość wśród kapitalistów”⁴⁹.

⁴⁵ Ibidem, s. 19.

⁴⁶ *Wolność, wielkość, sprawiedliwość*, s. 11.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Ibidem.

Żydzi zdaniem narodowych syndykalistów wyzyskiwali Polaków i za pomocą korupcji i defraudacji wykluczali ich z branży prawniczej i medycznej. „Urzędy nie pozbawione były również infiltracji elementu żydowskiego i na najwyższych nawet stanowiskach państwowych widzieliśmy geszefciarskich synów Izraela”. Za dowody infiltracji państwa przez mniejszość żydowską służyły też przypadki Polaków pochodzenia żydowskiego pełniących funkcje publiczne⁵⁰. Wywód dotyczący Żydów puentowali: „Polska jest krajem Polaków, mających prawo do życia i pracy. Obcy są nas gośćmi i muszą zrozumieć, iż gościnność, której im udzieliliśmy, dłużej trwać nie może, albowiem dzięki niej pozostaje bez pracy i głoduje olbrzymia rzesza naszych rodaków. Stanowisko Ruchu Narodowo-Syndykalistycznego w problemie żydowskim jest jasne i winno, być rozumiane przez obie strony. Metody rozwiązywania kwestii żydowskiej, przez P.O.N.S, są przemyślane, całkowicie logiczne i nowe. W odpowiednim, czasie zapoznamy z nimi całe społeczeństwo”. Zakładano „usunięcia Żydów i ich wpływów z Polski przez stopniowe usunięcie ich w drodze emigracji i ograniczenie ich praw w drodze”⁵¹. Na miejscu likwidowanych warsztatów żydowskich miały powstawać narodowo-syndykalistyczne spółdzielnie⁵².

Prawa obywatelskie mieli w przyszłym ustroju posiadać wyłącznie Polacy mogący wykazać się pochodzeniem aryjskim, nie żydowskim lub przedstawiciel każdej mniejszości oprócz niemieckiej posiadający obywatelstwo przed 1 I 1922 r. Niemcy mieli zostać z Polski usunięci⁵³. Narody niemiecki i rosyjski za wspieranie zbrodniczych dyktatorów miały zostać rozbrojone i poddane kontroli międzynarodowej. Pokuta miała trwać „tak długo, zanim nie zniszczą w nich zarodki zła i nienawiści i zanim oba odrodzoną narody nie dojrzeją do odczuwania solidaryzmu międzynarodowego”⁵⁴. Mniejszości „pokrewne językowo i rasowo elementami słowiańskimi” miały pozostać, o ile zachowały wierność wobec państwa. Osobno traktowano mniejszość białoruską i ukraińską, Rusinów i Rosjan, a osobno Łemków, Bojków, Huculów, Poleszuków, Kaszubów, Mazurów i Ślązaków, którzy nie mieli aspiracji państwowych. Zakładano też wsparcie dla tendencji niepodległościowych Ukraińców i Białorusinów na terenach „bezspornie” białoruskich i ukraińskich. Przesiedleni mieli zostać zwolennicy przynależności ziem wschodnich do Ukrainy lub Białorusi⁵⁵.

⁵⁰ Ibidem, s. 11.

⁵¹ Ibidem, s. 5.

⁵² *Ekonomia narodowo-syndykalistyczna*, s. 19.

⁵³ *Wolność, wielkość, sprawiedliwość*, s. 5.

⁵⁴ Ibidem, s. 11.

⁵⁵ *14 teza programu PONS*, Biuletyn Informacyjny PONS, 1941, nr 25.

Narodowi syndykaliści postulowali budowę socjalizmu przyszłości będącego „uczuciem miłości braterskiej do współrodaków i poczuciem sprawiedliwości społecznej, który w walce o te cele jednoczy cały Naród Polski” i niemającego nic wspólnego z „żydowskim marksizmem, stawiającym cel klasy i międzynarodówek ponad cele ogólnonarodowe”⁵⁶. Twórcy programu PONS negatywnie, ale dość osobliwie odnosili się do trzech najważniejszych ustrojów totalitarnych XX w. Komunizm radziecki był ich zdaniem „tragicznym eksperymentem”, który kusił „wydziedziczone i upośledzone masy polskiego proletariatu”⁵⁷; narodowy socjalizm „pod płaszczykiem walki z Żydami i komuną usiłował zaszczyć swoje idee w Polsce”⁵⁸, a faszyzm włoski miał być przyjazny dla tych, którzy „niepomni własnej godności narodowej ani specyficznych warunków naszej rzeczywistości, usiłowali go sztucznie przeszczepić na nasz grunt”⁵⁹. Systemy włoski i niemiecki były zdaniem twórców programu narodowo-syndykalistycznego odpowiedzią na niedomagania kapitalizmu. Uważali, że dzięki wojnie Polacy dojrzeją do „swojej największej syntezy historiozoficznej”, jaką ich zdaniem był opracowany przez nich koncept narodowego syndykalizmu⁶⁰.

Zdaniem ideologów PONS wybuch wojny dowiódł, że silna Polska była gwarantem europejskiego pokoju, a po jej zakończeniu Polskę czeka wypełnienie wielkiej misji dziejowej. Kres miał czekać epokę gwałtu i bratobójczej przemocy związanej z przewodnictwem rasy germańskiej. Ponieważ rasa romańska odegrała swoją historyczną rolę, miała nadejść epoka rasy słowiańskiej. „Imperializm Słowian jest imperializmem kultury i sprawiedliwości, a miecz, który oni dzierżą w swym ręku użyty być musi na zwalczenie zła i niesprawiedliwości”⁶¹.

Polska miała stać się bastionem całej Słowiańszczyzny. Dla oddania ducha tej koncepcji konieczne jest zamieszczenie tutaj znacznie obszerniejszego cytatu: „Poszczególne narody słowiańskie coraz silniej kursować poczyną myśl federacji państw słowiańskich, zdolnej przeciwstawić się wszelkim zakusom zaborczych sąsiadów i ugruntować rzeczywisty pokój w Europie. Blok słowiański sięgałby od Odry do Oceanu Spokojnego, nie tylko ukształtowałby oblicze Europy, ale zaważył również na losach całego świata”, gdyż „Misją dziejową Polski jest właśnie stworzenie federacji słowiańskiej i związana z tym akcja prometejska (wyzwolenicza) na wschodzie. Wielkie więzienie narodów, którym była i jest

⁵⁶ *Zjednoczenie Narodowe*, Biuletyn Informacyjny PONS, 1941, nr 6.

⁵⁷ *Biuletyn Informacyjny PONS*, 1941, nr 6.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ *Ibidem*.

⁶⁰ *Rozumieć, wierzyć, walczyć*, Biuletyn Informacyjny PONS, 1941, nr 23.

⁶¹ *Wolność, wielkość, sprawiedliwość*, s. 15.

Rosja nie może rościć sobie pretensji do tej roli przodowniczki słowiańszczyzny. Imperializm rosyjski był wrogiem i przeszkodą złączenia się słowiańszczyzny, jej przystąpienie do Federacji będzie możliwe dopiero po uwolnieniu spod jarzma rosyjskiego licznych podbitych narodów w myśl prawa samostanowienia.

Rola Polski jest jasna i bezsporna i od nas jedynie zależy, by Polska wykonała swoją misję. Przed tym, jednakże, dojść musi do tego, by Białorusin, Ukrainiec, Słowak, Czech lub Jugosłowianin patrzyli na Warszawę, jako na stolicę duchową wspólnego światopoglądu. To zaś zdziałać może jedynie Narodowy Syndykalizm, który obok charakteru polskiego posiada w sobie cechy uniwersalizmu europejskiego. Dlatego przyszła Polska musi być narodowo-syndykalistyczna, lub zginąć”.

Badanie programu gospodarczego, propozycji ustrojowych czy stosunku do ludności żydowskiej i mniejszości narodowych PONS może być materiałem na dużo obszerniejsze opracowanie. Trudno utożsamić polski narodowy syndykalizm jednocześnie z faszyzmem, w sytuacji gdy odnosi się do faszyzmu zdecydowanie negatywnie. Jest jednak w wielu punktach nielogiczny i wewnętrznie sprzeczny. Z jednej strony negatywny wobec totalitaryzmów, z drugiej do demokracji, z jednej strony przedstawiony jako koncept typowo polski, z drugiej jako globalny oraz pozytywnie nastawiony do niepodległości Białorusi i Ukrainy, ale tylko na terenach „bezsprene” przynależnych tym narodom. Chodzi tu zapewne tylko o tereny na wschód od przedwojennych granic II Rzeczypospolitej.

Nie ma jednak wątpliwości, że program PONS jest programem, jeśli nie totalitarnym, to co najmniej autorytarnym, w którym to nie przewiduje się konfliktu interesu między ludem a państwem ani istnienia organizacji stojącej na straży praw obywatelskich. Ze wspólnoty obywatelskiej wykluczone mają zostać mniejszości narodowe, a społeczeństwo ma się podporządkować „najlepszym, najzdolniejszym i najuczciwszym ludziom”.

Kublicki, jak opisał Chrzanowski, posiadał rozległą wiedzę o Polsce Podziemnej i Polskim Państwie Podziemnym, znał pseudonimy, funkcje, nazwiska, adresy i wiedział rzeczy, których teoretycznie nie powinien⁶².

Borodicz twierdził, że Kublicki „sam przewoził bomby zegarowe na tereny miast niemieckich i tam pozostawiał je w restauracjach, na dworcach i innych publicznych miejscach”⁶³. Z dostępnych źródeł, takich jak zachowane przesłuchanie, wiemy, że miał związki ze Związkiem Odwetu utworzonym w Związku Walki Zbrojnej, a więc poprzed-

⁶² B. Chrzanowski, op. cit., s. 129.

⁶³ List S. Borodicza..., cyt. za: J. Tomaszewicz, op. cit., s. 276.

niku Armii Krajowej. ZO odpowiadał za przeprowadzenie 12 zamachów na obiekty kolejowe na terenie Rzeszy. Jeden z nich przeprowadzono 5 II 1942 r., a jego celem były dworce dalekobieżne Stettiner Bahnhoff, Bahnhoff Alexanderplatz i trzeci, którego nazwa nie pada w źródłach. Geheimestaats Polizei wszczęła dochodzenie przeciwko Związkowi Odwetu. „Kublicki Sławomir Czesław, urodzony 20 lipca 1911 r. w Irkucku, obywatel polski, uczestnik zamachów bombowych na berliński Dworzec Dalekobieżny (Fernbahnhöfte), przekazał następujące informacje dotyczące polskiego ruchu oporu...” – czytamy we wstępie dokumentu⁶⁴. Stanisław Borodycz dodawał w swoich powojennych świadectwach, że Kublicki „sam przewoził bomby zegarowe na tereny miast niemieckich i tam pozostawiał je w restauracjach, na dworcach i innych publicznych miejscach”⁶⁵.

PONS jest znany badaczom jako organizacja podporządkowana we wczesnym etapie NSZ. Jak pisze Stanisław Borodycz: „1942 roku 20 grudnia PONS podporządkował się NSZ. Miało to miejsce we wsi Obidzino gm. Gołymín pow. Ciechanów, w domu państwa Sosnowskich”⁶⁶. Kublicki trafił na Pawiak 19 marca, a w kwietniu rozpoczęto przeciwko niemu śledztwo. Jak pisze lekarz-więzień dr Zygmunt Śliwicki aresztowany: „całkowicie załamał [się] i zdekonspirował przeszło stu członków z grupy Narodowych Syndykalistów (PONS). Wielu z nich zginęło w lasach Kabackich, a reszta [została – JW] wysłana do obozów”⁶⁷. Jego samego rozstrzelano 4 czerwca w zbiorowej egzekucji w Lesie Kabackim. W Obidzinie w grudniu 1942 r. doszło więc do podporządkowania miejscowych struktur, a nie całej organizacji, której centrum zostało rozbite w połowie roku, a więc jeszcze przed powstaniem NSZ we wrześniu 1942 r.⁶⁸

Wizja słowiańskiego, federacyjnego, euroazjatyckiego imperium ze stolicą w Warszawie zakładała niemożliwe do wykonania podporządkowanie się roli „polskiej misji dziejowej” ogromnego odsetka ludności globu, a celem imperium miała być całkowita zmiana ładu światowego. Zławszcza że narodowy syndykalizm odrzuca socjalistyczną, między-narodową solidarność mas pracujących i opowiada się za solidarnością narodową. Wizja słowiańskiego imperium, gloszona przez wiele ugru-

⁶⁴ Archiwum IPN, LD 1/221, Geheime Staatspolizei, 8 kwietnia 1942, k. 8.

⁶⁵ List S. Borodzicza..., cyt. za: J. Tomaszewicz, op. cit., s. 276.

⁶⁶ S. Borodycz, *Działalność NSZ na terenie Mazowsza Północnego i współdziałanie z Armią...*, s. 38.

⁶⁷ Z. Śliwicki, *Meldunek z Pawiaka*, Warszawa 1974, s. 119.

⁶⁸ Błędem jest też równie popularne przedstawianie Legionu Unii Narodów Słowiańskich (LUNS) jako części składowej NSZ, gdyż wywiad też pisał o LUNS „Ustosunkować się bezwzględnie negatywnie. LUNS to organizacja kierowana przez niewiadome czynniki”. Patrz: S. Fertacz, *Polska myśl słowiańska w okresie II wojny światowej*, Katowice 2000, s. 71.

powiań konspiracyjnych, jak Konfederacja Narodu, Miecz i Pług, Związek Odrodzenia Narodowego czy Legionu Unii Narodów Słowiańskich (LUNS) sytuuje PONS raczej wśród nich, a nie w syndykalizmie czy lewicy w ogóle. W swojej epoce PONS był określany jako organizacja korporacjonistyczna. Współcześni badacze albo powielają oceny postawione w czasie wojny, albo próbują klasyfikować doktrynę innymi etykietami. Jeśli chodzi o orientację gospodarczą, uzasadnione wydają się skojarzenia z „trzecią drogą” wdrożoną podczas rządów Juana Peróna w latach czterdziestych XX w. w Argentynie, gdzie nacjonalistyczna Partia Justycjalistyczna znacjonalizowała strategiczne sektory gospodarki, tworząc państwo oparte na silnej roli związków zawodowych, co spowodowało w konsekwencji autorytarny reżim o gospodarce interwencjonistycznej z elementami socjalizmu. W budowie ustroju i kształtowaniu jego oblicza uczestniczyli liderzy związków zawodowych, te w zamyśle dyktatora miały zostać zintegrowane w szerszy front obejmujący także Kościół katolicki, wojsko i biznes.

Podsumować profil ideologiczny organizacji należy w sposób następujący: był to nurt postulujący korporacjonizm zabarwiony silnym nacjonalizmem, antysemityzmem i utopijnymi słowiańskimi elementami mocarstwowymi.

Bibliografia

- Chrzanowski B., *Co gestapo wiedziało o Polsce Podziemnej? Nieznany dokument niemiecki. Fragmenty protokołu z przesłuchania Stawomira Czesławowa Kublickiego – członka organizacji Polski Obóz Narodowo-Syndykalistyczny (Polskiej Organizacji Narodowo-Syndykalistycznej)*, [w:] 25 lat niezależnych badań naukowych nad konspiracją niepodległościową 1939–1945. Ludzie, instytucje, wydarzenia, pod red. J. Marszałca, K. Minczykowskiej, Toruń 2015, s. 125–158.
- Borodziej S., *Działalność NSZ na terenie Mazowsza Północnego i współdziałanie z Armią Krajową oraz innymi organizacjami*, [w:] *Podziemie niepodległościowe*, pod red. W. L. Ząbka, Warszawa–Nadarzyn 1997, s. 35–47.
- Chwedoruk R., *Ruchy i myśl polityczna syndykalizmu w Polsce*, Warszawa 2011.
- Chwedoruk R., *Syndykalizm rewolucyjny – antyliberalna rewolta XX wieku*, Warszawa 2013.
- Fertacz S., *Polska myśl słowiańska w okresie II wojny światowej*, Katowice 2000.
- Grott O., *Narodowy syndykalizm jako lewicowa odmiana nacjonalizmu polskiego okresu II wojny światowej*, [w:] *Lewica polska. Koncepcje, ludzie, działalność*, pod red. E. Krasuckiego, T. Sikorskiego, A. Wątory, Wrocław 2012, s. 280–304.
- Juszkiewicz R., *Mławskie Mazowsze w walce, 1939–1945*, Warszawa 1958.
- Juszkiewicz R., *Czas cierpień walki i bohaterstwa: powiat przasnyski w latach 1939–1945*, Przasnysz 1993.

Kobuszewski B., *Odwetowe zamachy bombowe Związku Odwetu i Kedywu na berlińskie dworce kolejowe (1940–1943)*, *Przegląd Historyczno-Wojskowy*, t. 2: 2001, nr 4 (189), s. 5–29.

Millenium Ciechanowa. Materiały z sesji naukowo-popularnej w dniach 11 i 12 grudnia 1965 r., Ciechanów 1969.

Śliwicki Z., *Meldunek z Pawiaka*, Warszawa 1974.

Tomasiewicz J., *Prasa środowisk ekstremistycznych obozu narodowego w okresie II wojny światowej (analiza ideowo-polityczna)*, [w:] *Prasa Narodowej Demokracji. Prasa lokalna, regionalna, środowiskowa*, pod red. E. Maj, A. Dawidowicz, Lublin 2013, s. 266–284.

Zackiewicz G., *Syndykalizm w polskiej refleksji i rzeczywistości politycznej I połowy XX wieku*, Kraków 2013.

Zbiory archiwalne

Archiwum IPN

IPN LD 1/221, Geheime Staatspolizei

Biblioteka Narodowa – zbiory specjalne

Szwedowski S., *List do Zakładu Historii Polski w II wojnie światowej* Instytutu Historii PAN, 16 lutego 1958 (BN, sygn. 15633).

Druki programowe

Wolność, wielkość, sprawiedliwość.

Ekonomia narodowo-syndykalistyczna.

Prasa

Biuletyn Informacyjny PONS.

Sprawy Polskie.

